

Sygn. akt III Ca 51/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Magdalena Balion-Hajduk

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Raport (...) w K.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w W. Ś.

z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt I C 1008/18

1) **zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie 2 w ten sposób, że obok zasądzonego w punkcie 1 roszczenia zasądza 724,86 zł (siedemset dwadzieścia cztery złote osiemdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 lutego 2018 r.;**

b) **w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 196,54 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

2) **oddala apelację w pozostałej części;**

3) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 147 zł (sto czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

Sędzia Magdalena Balion-Hajduk

Sygn. akt III Ca 51/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z 6 września 2018 roku Sąd Rejonowy w W. Ś. Raport (...) w K. przeciwko M. S. zasądził od pozwanego M. S. na rzecz powoda Raport (...) z siedzibą w K. 38,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lutego 2018 roku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 9,99 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrokowi w zakresie punktów 1 i 3 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że 3 grudnia 2014 roku M. S. zawarł z (...) sp. z o.o. w W. na czas nieokreślony umowę o świadczenie usług o nr identyfikacyjnym abonenta (...). Pozwany z tytułu zawartej umowy nie uregulował następujących zobowiązań:

- kwoty 371,51 zł płatnej do dnia 16 stycznia 2015 roku,
- kwoty 353,45 zł płatnej do dnia 16 lutego 2015 roku,
- kwoty 18,88 zł płatnej do dnia 23 marca 2015 roku,
- kwoty 13,03 zł płatnej do dnia 23 kwietnia 2015 roku.

Pierwotny wierzyciel wystawił również rozliczenie w dniu 21 maja 2015 roku w którym zobowiązał pozwanego do zapłaty kwoty 249,99 zł w terminie do dnia 29 maja 2015 roku tytułem zerwanej umowy oraz braku zwrotu sprzętu w terminie.

W dniu 21 września 2017 roku powód zawarł umowę sprzedaży wierzytelności z (...) sp. z o.o., dotyczącą m. in. wierzytelności odnośnie pozwanej, którego przedmiotem były faktury opiewające na kwotę 1006,86 zł.

Powód zawiadomił pozwaną o cesji wierzytelności pismem z dnia 15 stycznia 2018 roku oraz wezwaniem z tego samego dnia zobowiązał do uregulowania zaległych należności.

Sąd uznał, że roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części. Powód jako podstawę swych roszczeń wskazał umowę o świadczenie usług, która została uregulowana w art. 750 k.c. i stosuje się do niej odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia. Zgodnie zatem z art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. przez umowę świadczenia usługi wykonujący usługę zobowiązuje się do jej wykonania dla świadczeniodawcy.

Sąd I instancji powołał również regulację art. 117 §1 i § 2¹ k.c., z której wynika, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie natomiast z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Stosownie do treści przepisów przejściowych zgodnie z art. 5 ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw jeżeli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Nadto roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Pozwany w chwili zawarcia umowy występował w charakterze konsumenta, natomiast powód, tak jak i pierwotny wierzyciel prowadzą działalność gospodarczą, tym samym roszczenia żądane w pozwie przedawniają się w terminie 3 lat od dnia ich wymagalności. Sąd Rejonowy uznał, że powód nie może domagać się zaspokojenia należności z tytułu zaległości w kwocie 372,51 zł (wymagalne 17 lutego 2015 roku) i 353,45 zł (wymagalne 17 lutego 2015 roku) albowiem wierzytelności te uległy przedawnieniu odpowiednio z upływem dnia 17 stycznia 2018 roku oraz 17 lutego 2018 roku. Powództwo zostało wytoczone w niniejszej sprawie w dniu 21 lutego 2018 roku, tym samym powód nie przerwał biegu przedawnienia oraz nie wykazał, by termin został przerwany. Skoro należność główna uległa przedawnieniu to również

żądanie odsetek w tym zakresie jest niezasadne. Roszczenie o odsetki za opóźnienie mogą być naliczone tylko za czas do chwili przedawnienia roszczenia i przedawniają się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego.

Zasadnym w ocenie Sądu I instancji okazały się dochodzone kwoty w wysokości 18,88 zł oraz 13,03 zł z tytułu opat abonenckich o czym orzeczono na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. wraz z odsetkami, które po skapitalizowaniu wyniosły łącznie 6,67zł. Odsetki ustawowe od kwoty 18,88 zł od dnia 24 marca 2015 roku do dnia 20 lutego 2018 roku wyniosły 4,00zł, natomiast od kwoty 13,03 zł od dnia 23 kwietnia 2015 roku do dnia 20.02.2018 roku kwotę 2,67 zł, przy uwzględnieniu, iż od dnia 1 stycznia 2016 roku powód mógł domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie.

Ponadto Sąd podkreślił, że powód w żaden sposób nie udowodnił, iż pozwany zobowiązany jest to do zapłaty kwoty 249,99 zł tytułem kosztów zerwania umowy oraz braku zwrotu sprzętu w terminie. Powód wskazując, że przysługuje mu wierzytelność w tym zakresie winien był okoliczność tę dowieść zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym art. 6 k.c.

Powód nie udokumentował należycie roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości. Jedynym natomiast dowodem na istnienie przedmiotowej wierzytelności jest przedłożone rozliczenie o zobowiązaniu pozwanego do zapłaty. Powód jednak w żaden sposób nie wykazał, że pozwany zobowiązał się do uiszczenia jakiegokolwiek kwoty w przypadku rozwiązania, zerwania umowy. Nadto nie wykazano, że przedmiotowa umowa została rozwiązana, tym samym że pozwany zobowiązany był także do zwrotu sprzętu. Podkreślić bowiem należy, że strony umowę istotną w sprawie zawarły na czas nieokreślony, tym samym pozwany zobowiązany był do ewentualnego zwrotu sprzętu dopiero po jej zakończeniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c. Strona powodowa poniosła koszty w łącznej kwocie 317 zł (opłata od pozwu – 30 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika 270 wraz z opłatą skarbową - 17 zł) i wygrała sprawę w 3,15%, dlatego pozwany jest zobowiązany zwrócić stronie powodowej kwotę 9,99zł (3,15% x 317zł).

Powód zaskarżył wyrok w pkt 2, zarzucając:

- rażące naruszenie przepisów regulujących postępowanie cywilne, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie przez sąd obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i błędne uznanie, iż kwota 353,45 zł wynikająca z dokumentu rozliczeniowego nr (...) była wymagalna od 17 lutego 2018 roku, jako że powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 21 lutego 2018 roku roszczenie zapłaty tej kwoty zostało przedawnione, podczas gdy z dokumentu rozliczeniowego jasno wynika, że opisaną kwotę należało uiszczyć do 23 lutego 2015 roku, co z kolei świadczy o tym,

że w dniu wytoczenia powództwa bieg terminu przedawnienia w odniesieniu do tej kwoty został przerwany

- błędne uznanie, że powód nie wykazał się dostateczną aktywnością w postępowaniu dowodowym, przez co nie wykazał zasadności ani wysokości dochodzonego roszczenia w zakresie kar umownych, którymi obciążono pozwanego, gdy powód przedłożył dokumentację dotyczącą przelanej przez wierzyciela pierwotnego na rzecz powoda wierzytelności i opisał stan faktyczny i charakter stosunku prawnego łączącego strony,

-naruszenie art. 339 § 2 k.p.c. przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie występują istotne wątpliwości odnośnie zasadności roszczenia zgłoszonego przez powoda

- naruszenie prawa materialnego, to jest art. 118 k.c. w związku z art. 123 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie doszło do przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia odnośnie kwoty 353,45 zł wynikającej z dokumentu rozliczeniowego, podczas gdy powód dokonał przerwania biegu przedawnienia.

Powód wniósł o zmianę wyroku orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, a także uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci regulaminu świadczenia usług

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja w części zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Zgodnie zaś z art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy na mocy art. 381 k.p.c. oddalił zgłoszony w apelacji wniosek jako spóźniony.

Zarzuty apelacji w części okazały się trafne.

Pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym umowę o świadczenie usług komunikacyjnych i był zobowiązany do uiszczenia w regularnych opłatach za zrealizowane usługi na mocy art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz art. 56 ust. 3 ustawy z 16 lipca 2004r. Prawo telekomunikacyjne.

Sąd Rejonowy błędnie uznał za przedawnione należności w wysokości 371,51 zł oraz 353,45 zł. Jak wynika z dokumentów w postaci rozliczenia z 4 lutego 2015 roku kwota 353,45 zł była płatna do 23 lutego 2015 roku, a z rozliczenia z 8 stycznia 2015 roku wynika, że kwota w wysokości 371,51 zł była płatna do 23 stycznia 2015 roku. W niniejszej w sprawie dochodzone należności przedawniały się z upływem okresu 3 lat od wymagalności roszczeń, zaś powództwo wytoczone zostało 21 lutego 2018 roku. Przedawnienie tych należności nastąpiłoby odpowiednio 23 lutego 2018 roku i 23 stycznia 2018 roku. Zgodnie z art. 123 k.p.c. wniesienie pozwu 21 lutego 2018 roku przerwało bieg terminu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze należało obok zasądzonej przez Sąd I instancji kwoty dodatkowo zasądzić kwotę 724,93 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, na którą składają się w obie ww. kwoty z tytułu zadłużenia wynikające z niezrealizowania przez pozwanego umowy zawartej z (...).

W pozostałym zakresie apelacja nie odniosła skutku, a odnosiła się ona w tej części do roszczenia z tytułu braku zwrotu sprzętu stronie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, iż przedłożony materiał dowodowy nie wskazuje na to, że doszło do rozwiązania umowy i że tym samym pozwany był zobowiązany do zwrotu sprzętu.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, zmieniając także stosownie do wyniku postępowania orzeczenie o kosztach. Pozwany winien je ponieść na zasadzie art. 100 k.p.c., albowiem przegrał proces w 62 %.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. Pozwany przegrał w 89 %, całe koszty wyniosły 165 zł (30 zł opłata od apelacji i 135zł wynagrodzenie pełnomocnika, 89% tej kwoty stanowi 147 zł).

SSO Magdalena Balion – Hajduk